

Nota do wydania II

O rozwoju mowy dziecka. Dwa studia spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony Czytelników. Jak poinformował mnie Wydawca, nakład został wyczerpany, a tytuł jest poszukiwany. Zdecydowaliśmy więc wspólnie o przygotowaniu wydania II.

Wydanie to zostało przejrane i uzupełnione. Usunąłem z tekstu, co naturalne, różne zauważone usterki językowe i stylistyczne oraz nieprecyzyjne wyrażenia. Zrezygnowałem nade wszystko ze znajdującej się na końcu książki prezentacji własnego dorobku naukowego. Książka nie zmieniła jednak swojego podręcznikowego i przeglądowego charakteru. Dlatego dodałem elementy ułatwiające korzystanie z niej: indeksy nazwisk i terminów, a przytoczone w oryginale cytaty zastąpiłem ich tłumaczeniami na język polski. Zaktualizowałem też literaturę przedmiotu.

Co się tyczy treści książki to uzupełniłem przede wszystkim Studium I o fragmenty odnoszące się do dyskusji między Chomskym a Piagetem oraz dodałem wzbogacone informacje dotyczące psycholingwistyki, socjolingwistyki i kognitywistyki. Zmiany w Studium II mają zasadniczo charakter redakcyjny.

Dziękuję Domowi Wydawniczemu „Elipsa” i jego dyrektorowi, panu doktorowi Włodzimierzowi Ulickiemu, za propozycję II wydania *Dwóch studiów*. Dziękuję też panu profesorowi Stanisławowi Dubiszowi za opinię i uwagi do tego wydania.

Józef Porayski-Pomsta

Warszawa, czerwiec 2022 roku

Wstęp

Mowa dziecka to niezwykle interesujący poznawczo obszar badań, daje bowiem możliwość zbliżenia się do jednej z najbardziej bodaj tajemniczych właściwości istoty ludzkiej, jaka wiąże się z mową i myśleniem.

Podstawą myślenia ludzkiego jest mowa ujęzykowiona: myśl konkretyzuje się w słowie, ale też słowo dzięki swoim właściwościom pozwala oderwać myśl od konkretności i dzięki temu służy kreacji innych światów niż ten, w którym żyjemy i którego doświadczamy. To stanowi o wyjątkowości człowieka: za pomocą języka może on projektować i stwarzać rzeczywistość, która jest wytworem jego myśli i wyobraźni. Osiągnięcia technologiczne, których skutków doświadczamy na co dzień, byłyby niemożliwe bez języka.

Badając *mowę dziecka*, próbujemy odpowiedzieć na pytania, które nurtowały ludzi od zawsze: jak ukształtował się język w rozwoju gatunku ludzkiego, jaką rolę odegrał w rozwoju gatunku, jak przebiegał jego rozwój, jaki jest jego wpływ na kształtowanie się osoby, społeczeństwa, kultury, co się dzieje, kiedy człowiek mówi, jakie są skutki mówienia i inne. To wszystko możemy obserwować niejako *in statu nascendi*, patrząc, jak kształtuje się mowa małego dziecka.¹

Współczesne społeczeństwa nazywane są komunikacyjnymi. I choć termin *społeczeństwo komunikacyjne* można uznać za tautologię – istota społeczeństwa polega przecież na tym, że jego członkowie współdziałają ze sobą, co opiera się na porozumiewaniu się ze sobą i współpracy – to formuła ta nie jest niedorzeczna: cechą współczesnych zbiorowości ludzkich okresu postindustrialnego jest mowa jako główne narzędzie działania człowieka, która dzięki nowym technikom komunikacji, zwielokrotniła swoje możliwości i zasięg.

„Nie ulega wątpliwości – pisze amerykański antropolog Richard Leakey – że pojawienie się mowy było ważną, jeżeli nie najważniejszą chwilą w ludzkiej prehistorii. Wyposażony w mowę człowiek stał się zdolny do wykreowania nowych rodzajów światów w przyrodzie: świata introspektywnej świadomości i świata

¹ Sądzę, że nie zmienią tego najnowsze doniesienia o tym, że jeden z wytworów sztucznej inteligencji koncernu GOOGLE zyskał świadomość i zdolność odczuwania emocji, podstawowych składników intencjonalnego zachowania człowieka. Komunikowanie się za pomocą języka naturalnego inteligentnych robotów mówiących jest tylko imitacją mowy ludzkiej, zaprogramowaną za pomocą skomplikowanych przepisów algorytmicznych przez inżynierów sztucznej inteligencji, a nie ich naturalną zdolnością (por. np. <https://www.logo24.pl/Logo24/7,139601,28578744,twierdzi-ze-google-dysponuje-swiadoma-sztuczna-inteligencja.html> – dostęp 18.06.2022).

wytworów, które dzielimy z innymi, a który nazywamy «kulturą». Mowa stała się przekąźnikiem, a kultura naszą niszą” [Leakey, 1995].

Dlaczego mowie przypisuje się tak znaczącą rolę? Dlaczego trudności w mówieniu lub brak mowy tak bardzo ograniczają osoby tym dotknięte w funkcjonowaniu społecznym. Aby to sobie uświadomić, przyjrzyjmy się dokładniej, jakie funkcje spełnia mowa.

Podstawową funkcją mowy jest funkcja komunikacyjna: mowa służy do przekazywania przez osobę mówiącą informacji o sobie, swoich odczuciach, przeżyciach i myślach innym ludziom. Aby tak rozumiana funkcja komunikacyjna mogła być realizowana, to jest, aby ci, których informujemy o czymś, zrozumieli nasz przekaz, musi istnieć nie tylko wspólny system znaków, za pomocą których te informacje przekazujemy, ale także jakaś wspólna wiedza o świecie. Ta wspólna wiedza o świecie jest zawarta przede wszystkim w języku. Funkcja przedstawieniowa albo poznawcza obok funkcji komunikacyjnej jest ze względu na sam przekaz informacyjny bardzo istotna. Wiąże ona język z inną sferą życia człowieka, mianowicie z myśleniem.

„Język spośród całego naszego mentalnego wyposażenia, jest ukryty najgłębiej pod progiem naszej świadomości, trudno dostępny dla racjonalnych struktur naszego umysłu. Nikt z nas nie jest w stanie przypomnieć sobie okresu, gdy nie znał języka, a jeszcze mniej, jak go opanował. A stało się to wówczas, gdy po raz pierwszy udało nam się ogarnąć i wyrazić myśl” [Bickerton, cyt. za: Leakey, 1995: 26].

Mowę dziecko nabywa od swojego najbliższego otoczenia społecznego, głównie od rodziców (opiekunów). Małe dziecko potrzebuje tego stabilnego i stymulującego otoczenia. W pierwszych latach swojego życia dziecko jest niezwykle uważnym obserwatorem tego, co dzieje się wokół niego i w związku z nim samym. Obserwując dorosłych, uczestnicząc w ich życiu, naśladując ich zachowania, kształtuje swój własny system zachowań, swój świat. Źródło rozwoju dziecka tkwi w jego otoczeniu społecznym:

„[...] dziecko – mówi Lew Wygotski – wchodzi w stosunki z sytuacją nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem drugiej osoby” [Wygotski, 2006: 35].

We współczesnej psycholingwistyce, w której mocno jest podkreślany kontekst kulturowy jako istotny czynnik kształtowania się mowy, wymienia się dwa sposoby, jakimi środowisko kulturowe reguluje kontekst rozwoju poznawczego dzieci: „zwyczajowość poznawczą” i „aktywny instruktaż”. Pierwszy kontekst polega na tym, że niemowlęta i dzieci, które są całkowicie uzależnione od dorosłych, wykonują te wszystkie czynności, które wykonują dorośli: jedzą jak dorośli, stosują się do ich porządku życia oraz towarzyszą dorosłym, gdy idą oni gdzieś lub coś robią. Kontekst ten ma bezpośredni wpływ na rozwój poznawczy. Drugi kontekst polega na tym, że dorośli ludzie aktywnie na ogół uczestniczą w rozwoju swoich dzieci,

dostarczają wsparcia w tych obszarach kultury, które uznają za istotne, ważne z jakiegoś powodu. Ten aktywny, instruktaż odgrywa szczególną rolę w kształtowaniu się struktur poznawczych dziecka i jego języka [Tomasello, 2002: 108–111].

Oto dlaczego warto i należy badać rozwój mowy i języka dziecka z poznawczego punktu widzenia.

Ważny jest jednak również aspekt praktyczny tych badań. Wiedza o rozwoju mowy i języka jest wykorzystywana w szeroko rozumianej edukacji – do tworzenia programów edukacji językowej oraz opracowywania narzędzi i pomocy służących tej edukacji. Badania te odgrywają ważną rolę w reedukacji i terapii – w sytuacjach, kiedy osoba nie ma z jakiegoś powodu możliwości językowego komunikowania się z otoczeniem lub je traci albo też możliwości te z jakiegoś powodu zostają ograniczone.

Opracowanie, które oddaję do rąk Czytelników, składa się z dwóch powiązanych ze sobą merytorycznie studiów o charakterze przeglądowym:

- Studium I. *Badania nad mową dziecka. Przegląd kierunków i teorii badań nad mową dziecka* przedstawia stan, historię oraz główne kierunki badań na tle kierunków głównie lingwistycznych;
- Studium II. *Zagadnienie normy rozwojowej werbalnej. Problemy periodyzacji rozwoju mowy* stanowi z kolei przegląd polskich badań nad mową dziecka. Znajdują się w nim zinterpretowane przykładowo przez autora opracowania wyniki badań nad wybranymi aspektami akwizycji systemu językowego dzieci polskich przedstawionych w wybranych pracach wybitnych polskich autorów oraz autorska propozycja nowej periodyzacji rozwoju mowy dziecka.

W przeglądzie tym starałem się oddać główne kierunki i tendencje rozwojowe badań nad mową dziecka. Zdaję sobie sprawę, że przedstawiony przegląd może wydać się niepełny lub tendencyjny. Taka jest natura wszelkich przeglądów.

Wiele problemów było prezentowanych w artykułach, które wymieniam w nocie bibliograficznej. Publikacja ta nie stanowi jednak zbioru wcześniej opublikowanych tekstów. Próbuję w niej w sposób całościowy i uporządkowany przedstawić:

- historię badań nad rozwojem mowy i języka dziecka,
- dyskusję uczonych (psychologów i psycholingwistów oraz językoznawców) na temat źródeł języka w rozwoju ontogenetycznym człowieka,
- etapy rozwoju mowy małego dziecka,
- problemy językowej normy rozwojowej.

Aby zamiar ten zrealizować, wykorzystałem bogatą literaturę przedmiotu. Zwróciłem przy tym uwagę na dorobek polskich badaczy i jego znaczenie dla badań nad rozwojem dzieci polskojęzycznych. Jednocześnie piszę o potrzebie systematycznych i szeroko prowadzonych w Polsce badań w tym zakresie.

Józef Porayski-Pomsta

Warszawa, 16 lipca 2022 roku